

Tydzień 3 / Dzień 13

Łk 5, 4-11

Gdy przestał mówić, rzekł [Jezus] do Szymona: «Wy płyn na głębię i zarzućcie sieci na połów!». A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i nic nie ułowiliśmy. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». Skoro to uczynili, zagarnęli tak wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. Skinęli więc na współtowarzyszy w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli; i napełnili obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. Widząc to, Szymon Piotr przypadł Jezusowi do kolan i rzekł: «Wyjdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny». I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb, jakiego dokonali; jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli współnikami Szymona. A Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił». I wciągnąwszy łodzie na brzeg, zostawili wszystko i poszli za Nim.

Modlitwa przygotowawcza: Stając w obecności Bożej, uczynię znak krzyża. Poproszę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.

Obraz: Wyobrażę sobie Jezusa spotykającego na brzegu jeziora rybaków – zmęczonych i zniechęconych nieudanym połowem.

Prośba o owoc: Poproszę w tej medytacji o zobaczenie, jakie owoce w moim życiu i pracy przynosi współdziałanie z Jezusem.

1. Tak jak do rybaków, Jezus przychodzi do nas w naszej zwyczajności: codziennych obowiązkach, spotkaniach, pracy, radościach i smutkach, sukcesach i porażkach... Pragnie wspierać nas w różnych zmaganiach.

2. W podejmowanych wysiłkach często doświadczamy zmęczenia. Czasami wydaje się nam, że ten trud jest bezowocny. Czy wierzę, że Jezus mi w nim towarzyszy? Czy dostrzegam Jego obecność w swoim życiu, wszystkich sprawach, problemach, szczególnie tych, które wydają się najtrudniejsze, wręcz bez nadziejne? Czy potrafię, nawet wbrew dotychczasowym doświadczeniom, kolejny raz podjąć próbę ich rozwiązania – tym razem z Nim – Mistrzem?

3. Niekiedy człowiek, widząc Boże działanie w swoim życiu, czuje się niegodny, wręcz odnosi wrażenie, że to go przerasta. Jak Szymon mówi: „Wyjdź ode mnie, Panie”. Wtedy słyszy: „Nie bój się, odtąd ludzi będziesz łowił”. Dzięki przyjęciu Jezusa przychodzącego do naszego życia i wypełnianiu Jego pouczeń włączamy się w zbawczą misję Mistrza.

4. Razem z Nim przyczyniamy się do wzrostu królestwa Bożego. Tak jak Szymonowi, Jezus ukazuje nam nową perspektywę. Jakie są owoce mojego współdziałania z Panem?

5. Mistrz znajduje nas tam, gdzie jesteśmy, ale prowadzi do czegoś nowego. Czy jestem gotowy w swoich codziennych sprawach i problemach otworzyć się na tę nowość? Czy jestem gotowy, by dać się zaskoczyć Jezusowi działającemu w moim życiu tu i teraz?

Rozmowa końcowa: Zakończę rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię „Ojcze nasz”.